

Ojczysty - dodaj do ulubionych / Ciekawostki językowe

BARASZKOWAĆ, czyli BARASZKI stroić



Zuzanna Kwapińska

Zamiast swawolić, dokazywać czy zbyt kować możemy powiedzieć BARASZKOWAĆ. W XIX-wiecznym tzw. Słowniku wileńskim czasownik BARASZKOWAĆ jest definiowany krótko a zwięźle: BARASZKOWAĆ – bajtałaszkami się zajmować, baraszki stroić. Gdybyście byli na tyle dociekliwi, by chcieć poznać, czymże są owe BARASZKI, wystarczy zerknąć na hasło wyżej: BARASZKI – fraszki, bajtałaszk, bzdurzenie, zabawy, żarty, ni to ni owo. ????

BAJTAŁASZKI to typowy regionalizm lwowsko-wileński, nigdzie indziej w zasadzie nieużywany. BARASZKI jako synonim figli i igraszek znany był na całych Kresach i we wschodniej Galicji. Sam BARASZEK to wschodnie określenie baranka – przekształcone zdrobniałe słowo BARANEK. BARASZEM nazywano również żmiję rogatą – jako stworza znanego z podać, groźnego, a na dodatek „rogatego” (jak baran). Czasownik BARASZKOWAĆ również nawiązuje do wizerunku barana, ale znacznie bardziej sympatycznego. BARASZKOWANIE odwołuje się bowiem do „barankowania”. Trudno powiedzieć, czy podstawą metaforycznego znaczenia było obserwowanie zabaw jagniąt, młodych baranków, siłujących się i przepychających głowa w głowę, czy może obserwacja czynności charakterystycznej dla przymilających się domowych kotów, kiedy to, pochylając głowę i prężąc grzbiet, „bodą” łebkiem, ocierając się o człowieka czy o meble. Małe dzieci również lubią baraszkować – robiąc koci grzbiet i przepychając głową rodzeństwo, mamę albo tatę. No, cóż, powiedzmy sobie szczerze: maluchy wszelkiego gatunku, wszelkiej maści i autoramentu po prostu bardzo lubią BARASZKOWAĆ.